



## ***ŚW. MIKOŁAJ Z MYRY (Z BARI)***

Św. Mikołaj urodził się prawdopodobnie w bogatej rodzinie zamieszkałej w Patarze w Lycji (prowincja Azji Mniejszej). Wybrany został biskupem zaniedbanej podówczas diecezji Myry, którą zarządzał z wielką troską i wiarą. Tam właśnie zasłynął swą świętością, zapalem i cudami. Zmarł ok. 350 r. Niewielka ilość autentycznych informacji na jego temat chętnie uzupełniana była kolorowymi szczegółami legend. Pierwszą biografię Mikołaja napisano w 9 wieku, najbardziej jednak upowszechniła się jego biografia spisana przez Szymona Metaphrastesesa w wieku 10.

Historycy greccy utrzymują, że Mikołaj cierpiał uwięzienie i nie wyparł się wiary podczas prześladowań Dioklecjana. Obecny był na Soborze w Nicei, gdzie potępiał arianizm. Jedna z opowieści

twierdzi, że nawet uderzył heretyka Ariusza. Dodają także, że Mikołaj zmarł w stolicy swej diecezji, Myrze. Niestety brak konkretnych dowodów historycznych potwierdzających te fakty.

Już w czasach Justyniana (VI wiek) w Konstantynopolu znajdowała się bazylika zbudowana ku czci św. Mikołaja. Od IX wieku na wschodzie oraz od XI na zachodzie był on jednym z najpopularniejszych świętych, a także przedmiotem licznych legend. Mówią one o nim jako o młodym człowieku, który zdecydował się poświęcić swoje pieniądze na działalność charytatywną, a całe swe życie na nawracanie grzeszników.





Legendy mówią też, że choć mógł on odnaleźć jedność z Bogiem w życiu monastycznym, uznał, że nie chce zamykać się w klasztorze. Chciał bowiem iść w ślady Jezusa wędrującego po Palestynie. Podczas jednej ze swych podróży uciszył fale morza - dlatego też uważany jest za patrona żeglarzy i podróżników.

Pewien obywatel Patary utracił swój majątek i ponieważ nie mógł zapewnić posagu swym trzem córkom, groziło im zejście na złą drogę. Słyszając o tym, Mikołaj wziął mieszek ze złotem i wrzucił go przez okno do domu tego człowieka. Najstarsza córka wyszła dzięki temu za mąż. Podobnie uczynił też wobec dwóch pozostałych dziewcząt. Stąd często przedstawiano go na obrazach z trzema mieszkami. Błędna interpretacja tego wizerunku (myślano, że są to głowy dzieci) przyczyniła się do powstania innej (makabrycznej!) historii, według której Mikołaj wskrzesił trzech chłopców zamordowanych wcześniej i zakonserwowanych przez właściciela gospody.

Inna legenda mówi o tym, że Mikołaj pojawił się marynarzom pochwyconym przez sztorm u wybrzeży Lycji i doprowadził ich bezpiecznie do portu. Dlatego też często można spotkać kościoły poświęcone temu świętemu znajdujące się blisko brzegu morza. Jeszcze inne podanie twierdzi, że pojawił się we śnie Konstantynowi i sprawił, że ten ocalił od śmierci trzech niesłusznie oskarżonych urzędników. Inna wersja tej historii mówi, że gubernator Myry przyjąwszy

łapówkę zgodził się wydać na śmierć trzech niewinnych ludzi. Gdy kat miał już pozbawić ich życia, pojawił się biskup tego miasta, Mikołaj i powstrzymał od wykonania wyroku, a następnie zwrócił się do gubernatora z tak przekonującą mową, że ten przyznał się do swego występku i poprosił o wybaczenie.



**Gdy Myra dostała się w ręce Saracenów, miasta włoskie wykorzystały okazję, by zdobyć relikwie Mikołaja. Zostały one wykradzione przez kupców włoskich i dotarły do Bari na południu Włoch w roku 1087. Wybudowano tam nowy kościół ku czci świętego, a przy jego konsekracji obecny był papież Urban II. W ten sposób kult świętego Mikołaja stał się jeszcze popularniejszy, a sanktuarium stało się jednym z centrów pielgrzymkowych średniowiecznej Europy. U grobu św. Mikołaja dokonywały się liczne cuda.**

**Popularne wyobrażenie "świętego Mikołaja" (Santa Claus, Sint Klaus) jest niestety mieszanką elementów różnych kultur ludowych: niderlandzki zwyczaj obdarowywania dzieci prezentami w dniu jego święta miesza się tu z wyobrażeniem czarodzieja, który karze niegrzeczne dzieci, grzeczne zaś nagradza, a także z postacią germańskiego bóstwa Thora, który kojarzony był z zimą i jeździł na saniach zaprzężonych w kozy.**

**W średniowiecznej Europie dzień św. Mikołaja był okazją do wyboru "chłopca-biskupa", który sprawował rządy aż do święta Młodzianków (28.12). Zwyczaj ten dotrwał jeszcze do naszych czasów w Montserrat w Katalonii.**

**Emblematem św. Mikołaja w sztuce są trzy kule. Czasem ukazywany jest jako: (1) młody mężczyzna wrzucający trzy złote kule w okno trzech biednych dziewczyn; (2) wskrzeszający troje dzieci z beczki z marynatą; (3) ratujący rozbitków z wraku statku; (4) przywracający życie niesłusznie powieszonemu człowiekowi; (5) jako noworodek chwalcący Boga. Szczególną czcią otaczany jest w Bari, Montserrat, i w Rosji.**

